

Wieża
w mar-
twym
punkcie

Strona 5



Gliwiczcy
strażnicy
wierszem do
kierowców

Strona 5



Decyduj
o tym, jak
zmienia
się Twoja
dzielnica

Strona 2

TYGODNIK ukazuje się we wtorki, od 1997r. REDAKCJA: Gliwice, pl. Piłsudskiego 3, czynna pn-pt: 9-16
tel./fax 32 230-84-51, kom. 503-10-60-19 www.gazeta-miejska.pl e-mail: redakcja@gazeta-miejska.pl

19 lipca 2016 Nr 783



gazeta

miejska

Gliwice Zabrze

ISSN: 2081-9005

Cena gazety

z dodatkiem 1 zł

Bez dodatku GAZETA BEZPŁATNA
dostępna w wyznaczonych
punktach. Lista na str. 4

W ZABRZU PRZYBYWA NOWYCH I WYGODNYCH
MIESZKAŃ W RAMACH BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO

MOŻNA SIĘ
WPROWADZAĆ!

W nowym bloku powstało 16 mieszkań

Już dziś klucze do swoich mieszkań odbiorą lokatorzy kolejnego bloku, jaki powstał przy ul. Żywieckiej w Zabrzu. Docelowo stanie tu osiedle składające się z dwunastu nowoczesnych budynków. A już niebawem budowa następnych „M” ruszy przy ul. Trocera.

Tak ma wyglądać nowe osiedle przy ul. Trocera



wizualizacja: ZBM-TBS

Przekazany właśnie lokatorom budynek to już drugi blok Międzygminnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego przy ul. Żywieckiej w Zabrzu. Budowa kolejnego zakończy się za kilka miesięcy. Docelowo w dwunastu blokach znajdzie się ponad 150 mieszkań. W ofercie znajdują się jedno, dwu i trzypokojowe lokale o powierzchni od 37 do prawie 70 metrów kwadratowych. – Z osiedla budowanego przy ulicy Żywieckiej blisko jest zarówno do autostrady A4, jak

i centrum miasta. Jednocześnie okolica jest bardzo spokojna i malownicza – zwraca uwagę **Franciszek Paśmionka**, prezes MTBS w Tarnowskich Górach. – Wiele lat pracowaliśmy nad tym, by ożywić tę przestrzeń miasta. Przetrwaliśmy zawirowania, jakie pojawiły się wokół TBS-ów. Dziękuję wszystkim osobom, które się do tego przyczyniły – podkreśla prezydent Zabrze **Małgorzata Mańka-Szulik**. – Bardzo się cieszę, że kolejni lokatorzy mogą się wprowadzać do swoich

wymarzonych mieszkań – dodaje. Tymczasem kolejną inwestycję planuje również gminna spółka ZBM-TBS w Zabrzu. Do 2019 r. przy ul. Trocera powstanie nowoczesne, przytulne osiedle na miarę XXI wieku. Będzie się składać z sześciu czterokondygnacyjnych budynków o łącznej liczbie 72 mieszkań. Oferta jest bardzo atrakcyjna dla rodzin z dziećmi. Zaplanowano tu plac zabaw, ławeczki wśród zieleni, a samo usytuowanie Osiedla Trocera gwarantuje bliskość szkół i przedszkoli.

Wnioski w sprawie najmu mieszkań przyjmowane są do 30 sierpnia. Jedyne koszty, z jakimi musi się liczyć przyszły najemca, to deklarowana samodzielnie, zwrotna i reweryzowana partycypacja w kosztach budowy (do 25 procent wartości odtworzeniowej) oraz wpłata zwrotnej i reweryzowanej kaucji, stanowiącej 12-krotność miesięcznego czynszu. Szczegóły na stronie www.osiedletrocera.pl. (hm)



Prezydent Małgorzata Mańka-Szulik
i prezes Franciszek Paśmionka
na budowie osiedla

W PRZYSZŁYM TYGODNIU W ZABRZU RUSZA III EDYCJA BUDŻETU OBYWATELSKIEGO



Atrakcje dla najmłodszych przy przedszkolu w Biskupicach



Boisko piłkarskie w Rokitnicy



Plac Zabaw Wesoła Helenka

WAŻNE DATY:

Składanie wniosków
– 25.07 - 2.09.2016 r.
Wstępna ocena wniosków
– 3.09 - 6.10.2016 r.
Ogłoszenie wyników wstępnej oceny
wniosków – 7.10.2016 r.
Głosowanie nad wnioskami
– 21.10 - 27.10.2016 r.
Ogłoszenie wyników głosowania
– 4.11.2016 r.

ZŁÓŻ WNIOSEK! DECYDUJ O TYM, JAK ZMIENIA SIĘ TWOJA DZIELNICA

Cztery miliony złotych przekazano do dyspozycji mieszkańców w ramach trzeciej edycji Zabrzeńskiego Budżetu Partycypacyjnego, która rusza 25 lipca. Listę projektów, które zrealizowane zostaną w 2017 roku, poznamy 4 listopada.

W wielu miastach naszego regionu mieszkańcy mają możliwość aktywnego włączenia się w podejmowanie decyzji o wydatkowaniu publicznych pieniędzy. W skali kraju, różne modele budżetu obywatelskiego, realizuje około 80 samorządów. W tym gronie od ubiegłego roku jest także Zabrze. Budżet obywatelski, najkrócej mówiąc, to wyodrębniona część wydatków gminy, o której przeznaczeniu decydują mieszkańcy. Jest to również skuteczna forma konsultacji społecznych, dzięki którym zabrzanie mogą wskazać potrzebne miastu inwestycje.

Propozycje zadań do realizacji mogą składać osoby, które ukończyły 16 lat i są zameldowane w Zabrzu. Przyjmowanie wniosków rozpocznie się 25 lipca i potrwa do 2 września. Formularze w wersji elektronicznej dostępne są na stronie internetowej www.um.zabrze.pl. W wersji papierowej można je pobrać w Punktach Obsługi Klienta zabrzeńskiego magistratu (Centrum Handlowe M1 przy ul. Szkubacza 1 oraz parter przy wejściu głównym do budynku UM przy ul. Powstańców Śląskich 5-7) i w Sali Obsługi Klienta (przy ul. Wolności 286. (sad)

Warto brać sprawy w swoje ręce

Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrza

Do tej pory w Zabrzu odbyły się dwie edycje budżetu partycypacyjnego. Wyniki głosowania pokazały, że mieszkańcy chętnie biorą udział w tego typu inicjatywach i nie brakuje im ciekawych pomysłów, dzięki którym nasza Mała Ojczyzna ma szansę jeszcze bardziej rozkwitnąć. Cieszy mnie niesłabnące zainteresowanie zabrzańskim budżetem partycypacyjnym i możliwościami, jakie on daje. Z każdym miesiącem przybywa zrealizowanych projektów, a kolejne wchodzi w ostatnią fazę wykonania. Każdy zabrzanie może mieć swój udział w pozytywnych przemianach, jakie przechodzi nasze miasto. Dziś możemy nie tylko korzystać z nowych inwestycji i przedsięwzięć, ale samemu je kreować, dostrzegać potrzeby i podpowiadać, które są tymi najpilniejszymi. Liczę na to, że trzecia edycja budżetu partycypacyjnego spotka się z Państwem dużym zainteresowaniem, a mieszkańcy kolejny raz pokażą, jak duży potencjał drzemie zarówno w nich, jak i w naszym mieście. Zachęcam Państwa do udziału w trzeciej edycji budżetu partycypacyjnego. Jestem przekonana, że warto brać sprawy w swoje ręce i osobiście decydować, na co mają być wydatkowane pieniądze przeznaczone na kolejne edycje budżetu partycypacyjnego.



W ZABRZAŃSKIM URZĘDZIE MIEJSKIM DZIAŁA TERENOWY PUNKT PASZPORTOWY



Punkt paszportowy działa przy ul. Wolności 286

BEZ JEŹDŻENIA PO PASZPORT

W okresie wakacyjnym to dla mieszkańców Zabrza spore ułatwienie. W Urzędzie Miejskim uruchomiony został Terenowy Punkt Paszportowy, który zapewnia kompleksową obsługę w zakresie przyjmowania wniosków i wydawania dokumentów paszportowych.

– Wakacje to czas wyjazdów. Jeśli ktoś udaje się w egzotycznym kierunku i musi wy-

robić lub wymienić paszport, zapraszam do punktu paszportowego w naszym urzędzie – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. Terenowy Punkt Paszportowy powstał w budynku Urzędu Miejskiego przy ul. Wolności 286, w pokoju 109 na I piętrze. Przygotowano tu kąpielnię dla najmłodszych, dzięki czemu rodzice mogą bez obaw zostawić swoje pociechy na czas składania wniosku. – Lokalizacja

Terenowego Punktu Paszportowego w Zabrzu pozwoli na podwyższenie standardów obsługi mieszkańców oraz wzrost ich zadowolenia ze świadczonych kompleksowo usług w mieście – podkreśla prezydent Małgorzata Mańka-Szulik. Wznowienie działalności punktu paszportowego w Zabrzu to efekt dobrej współpracy Urzędu Miejskiego ze Śląskim Urzędem Wojewódzkim. (sad)

Absurdy na A4

Dwa urządzenia i każde z innym systemem doładowania. To cena, jaką kierowcy będą musieli zapłacić za względnie szybkie i wygodne pokonanie odcinka autostrady A4 Wrocław-Kraków. Zarządca autostrady Katowice – Kraków, firma Stalexport Autostrada Małopolska wprowadza swój własny elektroniczny system poboru opłat (A4Go). Niezgodny z systemem viaAUTO. Prywatne firmy umywają ręce, rząd od kilkunastu miesięcy próbuje opracować jednolity sposób płatności, a obrywają, jak zwykle polscy kierowcy.

JEDNA AUTOSTRADA, DWA URZĄDZENIA

Od 20 lipca każdy kto kupi A4Go, na placach poboru opłat w Mysłowicach i Balicach nie będzie musiał uiszczać opłat na autostradowych bramkach. Wystarczy, że na przedniej szybie samochodu zainstaluje urządzenie pokładowe, które komunikować się będzie z anteną na bramce autostradowej i po dokonaniu kategorizacji pojazdu bramka się otworzy. To rozwiązanie w Gliwicach dobrze znane. Przed tygodniem Magistrat zakończył darmo-

wą dystrybucję urządzeń viaAUTO, które działają na podobnej zasadzie (rozdano 10 tysięcy urządzeń, co kosztowało miasto 12.300 zł).

ViaAuto bramek w Mysłowicach już jednak nie otworzy, bo tam potrzebne będzie analogiczne, ale przygotowane przez inną firmę urządzenie: wspomniane A4Go. Teoretycznie to konkurencja dla forsowanego przez firmę Kapsch Telematic Services viaAuto. Okazuje się, jednak, że obie prywatne firmy próbowały swoje siły połączyć.

– Od lat czyniliśmy starania by w tej sprawie osiągnąć



Michał Szewczyk

kompromis. Niestety nie udało się wypracować porozumienia z GDDKiA, więc zdecydowaliśmy się na własne rozwiązanie oparte na włoskim systemie

Telepass – mówi nam **Marta Dobrzańska**, przedstawiciel Stalexport Autostrada Małopolska.

Współpracę na linii Stalexport – Kapsch, potwierdza także operator viaTOLL.

– Prace trwały od pięciu lat i aby je sfinalizować potrzebne było podpisanie umowy między trzema stronami: koncesjonariuszem, operatorem systemu i Skarbem Państwa. Niestety rozmowy utknęły w martwym punkcie – mówi **Dorota Prochowicz**, rzecznik systemu viaTOLL. – Ze strony firmy Kapsch nie było przeszkód. Co więcej sprzęt do manualnego poboru opłat na autostradzie Katowice – Kraków został przekazany właśnie przez nas – zaznacza.

Choć żadna ze stron tego nie potwierdza, hamulcowym pomysłu był Skarb Państwa.

W 2015 roku rząd wskazywał, że ewentualne rozszerzenie elektronicznego poboru opłat na prywatnych koncesjonariuszy autostrad koliduje z warunkami umowy podpisanej z Kapsch. Resort infrastruktury przekonywał, że kontrakt nie pozwala zrobić tego zgodnie z prawem. Jednocześnie nikt nie ukrywał, że trwają prace nad opracowaniem nowej metody płatności na autostradowych bramkach (w 2014 roku zmiany zapowiedziała minister Elżbieta Bieńkowska).

Od tego czasu zmienili się ministrowie i koncepcje, ale tej jednej wiążącej ciągle nie ma. Umowa z Kapsch wygasa w listopadzie 2017 roku. Być może ewentualne dopuszczenie firmy do obsługi

prywatnych autostrad wzmocniłoby jej pozycję i stanowiłoby kartą przetargową podczas przyszłych negocjacji, a tego rząd nie chce. Stąd sugerowana przez Stalexport opieszałość.

– Od dłuższego czasu padały słowa, że jest problem, bo są koncesjonariusze. Przynajmniej w wypadku mojej koncesji problemu nie ma, bo my jesteśmy żywotnie zainteresowani wprowadzeniem elektronicznego poboru opłat. To ze strony GDDKiA i resortu infrastruktury nie ma woli i determinacji, żeby system wprowadzić – mówi dziennikarzom w ubiegłym roku prezes Stalexportu, Emil Wąsacz (notabene w latach 1997-2000 minister Skarbu Państwa w rządzie Jerzego Buzka).

KONCESJONARIUSZE NIE CHCĄ WINIET

Wśród rządowych pomysłów na uiszczanie opłat za przejazd au-

tostradami w Polsce, wymienia się także system naklejanych winiet (np. Czechy, Austria) bądź e-winieta (np. Węgry, a od stycznia 2016 roku Słowacja). Prywatni koncesjonariusze – a w Polsce jest ich trzech (oprócz Stalexportu, Gdańsk Transport Company na odcinku Gdańsk – Toruń i Autostrada Wielkopolska na A2 Konin-Świecko) – wnioskuje jednak o wprowadzenie elektronicznego systemu poboru opłat typu viaTOLL. Na razie żadne decyzje nie zapadły.

Błędy z przeszłości i obecny brak konsekwencji, odbija się na kierowcach w całej Polsce, ale w Gliwicach zamieszanie jest odczuwalne szczególnie. Oprócz samego sposobu płatności, piętno zostawia tu „grzech założycielski” autostradowych bramek – czyli ich lokalizacja wewnątrz „autostradowej obwodnicy miasta”. Niestety, kolekcja autostradowych absurdów właśnie poszerza się o kolejną pozycję.

Tak będą pracować apteki



Na czwartkowej sesji Rady Miasta, radni podjęli uchwałę o godzinowym rozkładzie pracy gliwickich aptek.

Zgodnie z nią, w dni robocze (od poniedziałku do piątku) apteki na terenie Gliwic będą pracować nie krócej, niż od 9.00 do 16.00 (apteki jednozmianowe) oraz od 8.00 do 18.00 (apteki dwuzmianowe).

W soboty apteki powinny pracować co najmniej w godzinach 9.00-13.00 (apteki jednozmia-

nowe) i 8.00-14 (apteki dwuzmianowe). Uchwała określa też, które placówki będą otwarte całą dobę: **Apteka Cito** (ul. Górnych Wałów 26), **Apteka Farmacja** (ul. Gwiazdy Polarnej 50-54) oraz **Apteka Dr. Max** (ul. Czajki 5).

Uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosami 24 radnych.

DNI OTWARTE

30-31 Lipiec

512-408-409

www.dom100.eu

Osiedle Pyskowice

Bon Wakacyjny

ITAKA

Kup Dom i Jedź na wakacje!

Bon 5 000 na wakacje!

usługi

❗ **!Czyszczenie dywanów** (u klienta lub odbiór) tapicerek. Sprzątanie. Mycie okien. Firma Blitz. Tel. 32-234-2172, kom.510-286-736.

❗ **ELEKTRYK** - Pomiary ochrony przeciwporażeniowej-protokoły. Zaświadczenia dla energetyki. Podłączenia płyt indukcyjnych - wpis do gwarancji. Prowizorki budowlane. Przeróbki instalacji. Usuwanie awarii itd. **UPRAWNIENIA E+D**. Możliwość wystawienia faktur VAT. Tel. 508-145-905.



❗ **Kafelkowanie**, panele, malarskie. Tanio!!! Tel. 787672048.

PARTNER...



Redakcja, biuro ogłoszeń
Gliwice, pl. Piłsudskiego 3
tel. fax 32 230-84-51
kom. 503-10-60-19

Biuro czynne
od poniedziałku do piątku
w godz. 9-16.00

redakcja@gazeta-miejska.pl
www.gazeta-miejska.pl

Reklama
marketing@gazeta-miejska.pl

Redaktor naczelny
Marcin Fabrykowski
marcin@gazeta-miejska.pl

Wydawca:
INFORMATOR RYNKOWY
- Wydawnictwo Prasowe
Marcin Fabrykowski

Bank:
66 1140 2004 0000 3002 4972 8585

Druk: Polska Presse,
Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25A

Wydawca nie odpowiada za treść
otrzymanych reklam i ogłoszeń



❗ **LOTNISKO**. Transport osobowy. Obsługa kart płatniczych. Tel. 608-098-334.

❗ **Malowanie** od 3 zł/m², tapety, gładź, tanio, czysto. Gwarancja 502517262.

❗ **MEBLE SYSTEMOWE**, KUCHNIE, materace, zabudowy, szafy, rolety. Tel. 32 270-00-09, 695-899-863.

❗ **PIANINO** - strojenie i naprawa, 662-046-560.

❗ **RTV NAPRAWA DOMOWA**. 32 279-42-79, 605-285-957.



❗ **STALMET** (czerwona czcionka+ belka). Skup złomu i metali kolorowych, demontaż konstrukcji stalowych, ogrodzeń, pieców, maszyn itp. Możliwość dojazdu z wagą. Płatność gotówką. Bezpłatny transport. 515-191-401.

finanse

❗ **Gdy bank odmówił** - pożyczka ratalna nawet 25000zł do 80 lat. 793 080 309.

dam pracę

❗ **Elektryk, rencista, emeryt**. Uprawnienia, SAP, systemy oddymiające. Tel. 601502362.

❗ **Firma zatrudni** wykwalifikowanych robotników budowlanych, praca od zaraz 512290378.

❗ **Poszukujemy** pracowników ogólnobudowlanych. Atrakcyjne warunki. Tel. 604287793, 602234679, 32 230-90-33.

Ogłoszenie drobne można zamówić na 2 sposoby

w internecie

Na stronach serwisu **www.gazeta-miejska.pl** znajduje się formularz nadania ogłoszenia. Wystarczy go wypełnić i wysłać, a płatność przelać na konto podane przy formularzu



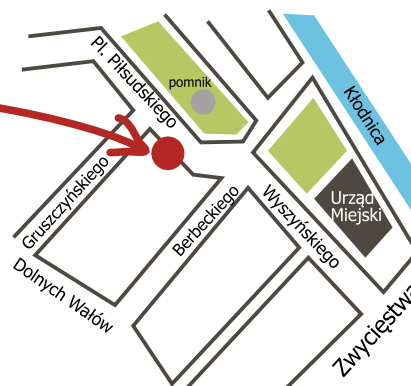
Koszt ogłoszenia – od 12 złotych (z VAT), a przy zamówieniach pakietowych (10 lub 20 emisji) – już od 6 złotych za ogłoszenie o długości do 75 znaków. Ogłoszenie zamówiony przez internet drukowane jest czcionką pogrubioną. Za dodatkowy kolor czcionki lub tła obowiązują dopłaty.

W wydaniu wtorkowym ukazują się ogłoszenia zamówione i opłacone* najpóźniej do piątku,

* W przypadku zapłaty przelewem decyduje dzień i godzina potwierdzenia wpłaty na koncie wydawcy.

w redakcji

Zapraszamy do **biura ogłoszeń** w centrum Gliwic, przy Placu Piłsudskiego 3
Od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-16.00



zdrowie

❗ **Protezy zębowe** na NFZ bez czasu oczekiwania. Tel. 730 710 102 Szalsza.

auto-moto

❗ **AUTO SKUP** dojazd gratis. GOTÓWKA od ręki. Osobowe i dostawcze. 509-046-998.

❗ **AUTO-SKUP** za gotówkę. Każdy stan. 507-572-625.

❗ **AUTOSKUP** - kupię każdy samochód osobowy i dostawczy. Tel. 32 793-94-11, 660-476-276.

inne

❗ **BOUTIQUE LAPLAYA78**, odzież dla kobiet z klasą i inne. Gliwice, Okrzei 11. Tel. 601-490-293.

❗ **WĘGIEL WORKOWANY**, orzech, eko-groszek, flot, dowóz do klienta. Tel. 515-191-401.



R E K L A M A



Kompleksowe usługi pogrzebowe i kremacyjne
Międzynarodowy i krajowy przewóz zwłok
Bezgotówkowa organizacja pogrzebów ■ pomoc w załatwianiu formalności (ZUS, parafie) ■ usługi zgodne z życzeniem klienta ■ wysoki poziom za dobrą cenę

Służymy pomocą całodobowo: 602 32 72 96

Gliwice, ul. Daszyńskiego 1 tel./fax. 32 300 50 00 www.pietrek.pl Zabrze, ul. Roosevelta 65 tel. 32 276 31 96



24gliwice.pl

niezależne,
opiniotwórcze
źródło informacji o mieście

najczęściej odwiedzany
lokalny portal w Gliwicach
wg badań TNS Polska
dla Miasta Gliwice



* dane portalu 24gliwice.pl wg Google Analytics za okres 1.01 - 31.12.2015

Nadal niepewny jest los zabytkowej wieży ciśnień przy ul. Sobieskiego. Choć właściciel zabezpieczył obiekt przed zniszczeniem, na razie nie zamierza inwestować pieniędzy w jego rewitalizację. – Niestety rynek nieruchomości w Gliwicach cały czas jest słaby, a popyt wręcz śladowy. Dziwne bo miasto śliczne i super dojazd – mówi w rozmowie z 24gliwice.pl Cyprian Lutoborski, przedsiębiorca, w którego rękach od 2013 roku znajduje się pechowy budynek

Wieża w martwym punkcie

HOTEL, RESTAURACJA, SALA WYSTAW

Zamierzenia Lutoborskiego były ambitne. Wstępnie planował w wieży budowę hotelu i restauracji wraz z salą wystawową. W odróżnieniu od swoich poprzedników, szybko porozumiał się z wojewódzkim konserwatorem zabytków w sprawie zabezpieczenia zabytku. Założył nową bramę, wymienił drzwi, oczyścił korony i wnętrze wieży z gruzu oraz uporządkował

teren. Ponad rok temu prace na nieruchomości jednak stanęły.

– Zastanawia mnie czemu w Warszawie, ciężko odcodzić się od telefonów w sprawie wynajmu lub sprzedaży, a w Gliwicach nie ma chętnych na ambitne projekty. W tej chwili rozważam budowę lub (jeśli będzie dobry kupiec) sprzedaż nieruchomości – mówi Lutoborski.

– Dla nas najważniejsze, że nie ma w tej chwili zagrożenia zniszczenia zabytku. W 2014 roku

właścicielowi zostały wydane zalecenia i kontrola wykazała, że się z nich wywiązał. Wkrótce sprawdzimy obiekt po raz kolejny – mówi nam **Miroslaw Rymer**, rzecznik prasowy wojewódzkiego konserwatora zabytków.

WYKAZ NIE-SPEŁNIONYCH OBIETNIC

Prawie 50-metrowa wieża ciśnień została wybudowana na początku ubiegłego stu-

lecia. Miała sprostować potrzebom mieszkańców i dostarczać wodę do południowych dzielnic Gliwic. W czasach PRL opuszczony obiekt uległ stopniowej degradacji.

Kilka lat temu pojawiła się koncepcja zaadaptowania wieży na inkubator kultury i sztuki.

W pomysł zaangażowany był

znany fotograf Tomasz Gudzowaty. Propozycja podparta była imponująco wyglądającymi wizualizacjami, autorstwa renomowanej pracowni architektonicznej Medusa Group. Projekt „Plantacji sztuki” jednak nie powiódł się. W dodatku w 2008 roku, w wieży wybuchł pożar. Policja mówiła o przypadkowym zaprószeniu ognia przez nieznanego sprawcę.

Od Gudzowatego obiekt odkupiła spółka Water Tower, która nie stosowała się do zaleceń

konserwatorskich. Od Water Tower wieżę przejął Zakład Badawczo-Produkcyjny Mostostal.

Po pewnym czasie okazało się, że pod tą nazwą kryje się ten sam właściciel.

Wreszcie, w 2013 roku obiekt znalazł się w rękach Cypriana Lutoborskiego, prywatnego przedsiębiorcy spod Warszawy.

Michał Szewczyk

Wierszem do kierowców

„Drodzy kierowcy serdeczni i mili, coście w słoneczną podróż wyruszyli” – tak zaczyna się nowa informacja od strażników miejskich dotycząca kolejnej już internetowej galerii „mistrzów parkowania”.

REKLAMA

Górnice Przedsiębiorstwo Robót Specjalistycznych
HYDROKOP Sp. z o.o.

zatrudni:

górników kombajnistów, górników operatorów ładowarek, górników strzałowych, górników, młodszych górników, elektromonterów górniczych, ślusarzy, robotników górniczych.

Oferujemy miejsca pracy w
KWK Makoszowy, KWK Pokój, ZG Sobieski.

Blizszych informacji udziela się pod nr.
32/6231019 lub 32/6229338.



– Udzielił się nam wakacyjny nastrój i wspólnymi siłami ułożyliśmy "wierszyk". Chcemy w ten sposób zwrócić większą uwagę na prawidłowe zasady parkowania w mieście – wyjaśnia **Bożena Frej**, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Gliwicach.

Galeria mistrzów parkowania to comiesięczny cykl publikowany na stronie internetowej gliwickiej Straży Miejskiej. W zestawieniu pojawiają się najbardziej spektakularne przypadki łamania przepisów drogowych przez kierowców. Jak podkreślają strażnicy, galeria spełnia oczekiwania i niesie

sporą wartość prewencyjną. – Na początku mieliśmy mnóstwo zdjęć do wyboru, a ostatnio jest coraz trudniej, kierowcy uważają dużo bardziej, jak i gdzie parkują. Choć oczywiście nadal zdarzają się perełki – mówi Bożena Frej.

Mandaty za nieprawidłowe parkowanie to najczęstsza sankcja jaką wymierza Straż Miejska. W Gliwicach najtwardszą o taką karę na placu Piłsudskiego, gdzie strażnicy interweniują rocznie ponad 1000 razy. W „czołówe” plasuje się też ul. Zwycięstwa i Wieczorka.

Pelen efekt twórczości gliwickich strażników:

Drodzy kierowcy serdeczni i mili, Coście w słoneczną podróż wyruszyli. Wykażcie się proszę mądrością, rozsądkiem, Żaden samochód nie jest wyjątkiem. Parkujcie, gdzie można, nie gdzie popadnie, Wówczas spotkanie ze strażą szczęśliwie wypadnie. Życzymy urlopów, wakacji udanych, Bez stresów i mandatów wypisanych.

Jeden strzelony, osiem straconych

To nie jest dobry początek sezonu w wykonaniu piłkarzy Piasta Gliwice. Niebiesko-Czerwoni najpierw ulegli na własnym boisku IFK Goeteborg 0:3, a w niedzielę podczas ligowej inauguracji, nie mieli szans z Cracovią Kraków. Jakby problemów było mało, w piątek z drużyną pożegnał się trener Radosław Latał.

SZWEDZKI POTOP

Wiele wskazuje na to, że druga przygoda Piasta Gliwice z europejskimi pucharami zakończy się już na samym jej początku. W czwartkowy wieczór gliwiczanie ulegli na swoim stadionie IFK Goeteborg 0:3.

Goście objęli prowadzenie już w drugiej minucie gry. Dośrodkowanie z rzutu różnego na bramkę zamienił Björnsmyr. Piast próbował odpowiedzieć, ale niestety to Szwedzi w 35 minucie zadali drugi cios. Kontratak IFK wykończył Tobias Hysen.

W drugiej połowie gliwiczanie szukali okazji do strzelenia gola kontaktowego. Jednak pomimo wprowadzenia na boisko kilku graczy ofensywnych (m.in. okazję debiutu otrzymał **Masłowski**), Piast nie zagrażał bramce IFK. W 86 minucie, po kolejnej kontrze wynik spotkania ustalili Gustav Engvall.

BEZ LATALA

W piątek sportową część Gliwic poruszyła wiadomość o zakoń-

czeniu współpracy z trenerem **Radosławem Latałem**.

– Zarząd i Rada Nadzorcza na prośbę trenera Radosława Latała, rozwiązała ze szkoleniowcem umowę za porozumieniem stron – poinformował klub.

To zaskakująca decyzja, choć w kuluarach o możliwości dymisji Latała mówiło się od kilku tygodni.

Spekulacje nasiliły się w czwartek, gdy na konferencji prasowej po meczu z IFK Goeteborg, Latał daleki był od dyplomacji i jasno dawał do zrozumienia, że nie zgadza się z polityką transferową działaczy Piasta.

– Dla mnie jest to bardzo trudny moment. Niestety, osłabienia są odczuwalne. Brakuje nam napastnika i musimy to czym prędzej zmienić. Obawiam się, że bez wzmocnień trudno będzie nam w tym sezonie walczyć o cokolwiek więcej – mówił.

Jak poinformował klub, następcą Latała będzie dotychczasowy drugi trener drużyny **Jiri Necek**. Ma sprawować swoją funkcję przynajmniej przez dwa miesiące.

Latał trenerem Piasta został w marcu 2015 roku. Choć pierwsze wyniki nie wróżyły sukcesu, czeski szkoleniowiec osiągnął z Niebiesko-Czerwonymi najlepszy rezultat w historii klubu, zdobywając wicemistrzostwo Polski. Oprócz nagrody drużynowej, Latał uhonorowany został też tytułem najlepszego trenera sezonu 2015/2016.

SROGIE LANIE W KRAKOWIE

Perturbacje w sztabie szkoleniowym na pewno nie pomogły piłkarzom w przygotowaniach do inauguracji ligowego sezonu. O niedzielnym me-



czu z Cracovią muszą jak najszybciej zapomnieć – „Pasy” złały Piasta aż 5:1.

W 4 minucie gospodarzy na prowadzenie wyprowadził Covilo. Tuż przed przerwą, bramkę do szatni zdobył Szczepaniak. Pierwsze minuty drugiej odsłony gry to widowisko nieco bardziej wyrównane. Niestety w 62 minucie Cracovia wyprowadziła kontrę, która przesądziła o losach spotkania. Autorem trzeciej bramki był Deleu. W 72 minucie wynik meczu podwyższył

ponownie Covilo. Cztery minuty później, po błędzie krakowskich obrońców honorowego gola zdobył **Szeliga**. Wynik spotkania ustalili w 87 minucie Budziński.

– Dla mnie to spotkanie jest przykrym doświadczeniem. W pierwszej połowie – już na samym początku – straciliśmy bramkę po ogromnym błędzie. Drugi padł zaraz przed przerwą. Nie świadczy to o niczym dobrym... Zmieniliśmy w przerwie zawodników i ustawienie w defensywie – ale na nic to się zdało – powiedział na pomeczowej konferencji prasowej **Jiri Necek**. – Nie zmieniliśmy syste-

mu gry z poprzedniego sezonu. Chcemy grać taką samą piłkę. Ale z Cracovią mecz na trzech obrońców kompletnie nie wyszedł. Uros Korun popełnił zbyt dużo prostych błędów, a grający w ataku **Barisić** też nie wyglądał najlepiej – ocenił Necek.

Na przestrzeni trzech dni, w dwóch meczach Piast zdobył jedną bramkę, a stracił aż osiem. Najbliższa okazja do rehabilitacji już w czwartek 21 lipca. Gliwiczanie zmierzą się w rewanżowym pojedynku z IFK. Następnie w niedzielę, 24 lipca podejmą przy Okrzei beniaminka Wisłę Płock. (msz)

R E K L A M A

Przyjechał z Katowic by kraść

Policjanci z I Komisariatu Policji w Gliwicach zatrzymali trzech mężczyzn, mieszkańców Katowic, których wytypowali jako podejrzanych o kradzież złotego łańcuszka z szyi 64-letniej gliwiczanki. Do przestępstwa przyznał się jeden z nich, pozostali twierdzą, że o zamiarach kolegi nie wiedzieli.

Do zdarzenia doszło 16 czerwca na ul. Kozielskiej w Gliwicach. Sprawca zobaczył u idącej chodnikiem kobiety złoty łańcuszek z wisiorcem. Poszedł za nią, następnie podbiegł i szarpnął, zerwał cenny przedmiot, po czym zbiegł w nieznanym kierunku. Poszkodowana natychmiast

poinformowała o kradzieży policję, jednak przeszukanie rejonu nie przyniosło wówczas pozytywnego rezultatu.

Działania operacyjne policjantów z „jedynek” doprowadziły jednak do zatrzymania trzech rówieśników, 19-latków z Katowic. Panowie przyjechali do Gliwic w niewiadomym celu.

Jeden z nich przyznał, że miał długi i od początku planował kradzież w naszym mieście. Podejznanemu grozi kara pięciu lat pozbawienia wolności. Przy okazji policjanci przypominają, szczególnie paniom, że droga złota biżuteria może kusić tego typu ludzi.

(KMP Gliwice)

R E K L A M A

moduł reklamowy
tej wielkości
kosztuje tylko

78 zł

netto
Szczegóły na
www.gazeta-miejska.pl

Radio -Taxi
DRAGON
www.taxidragon.pl
32 19-19-00
607 70 91 90
32 230 77 43
ZAMÓW I ZAPŁAĆ KARTĄ!

Ruszamy na Letnie Kino Samochodowe!
czerwiec–sierpień

W wakacyjne wieczory nastawiamy się na kino
Seansy w każdy czwartek o 21.00, a przed nim
prelekcje i konkursy prowadzone przez Antyradio
Hybrydowe nagłośnienie – możliwość odbioru
dźwięku w radiodłobioniku i w samochodzie
Wygodna strefa z 80 leżakami i specjalna oferta
gastronomiczna dla kinomanów
Repertuar dostępny na www.europacentralna.eu

europa centralna



Nowa jakość czy pasteloza?

Modernizacja budynku Urzędu Miejskiego potrwa jeszcze wiele miesięcy, ale już teraz widać, jak będzie wyglądać jego elewacja.

Na temat piaskowego koloru odsłoniętej ściany obiektu, w internecie rozgorzała gorąca dyskusja. To dla reprezentacyjnego gmachu nowa jakość czy kolejny przykład przysłowiowej pastelozy, jaką znamy z osiedlowych bloków?

W trakcie prac zewnętrznych, oprócz zmiany koloru elewacji, usunięta została m.in. szklana fasada i balkony nad wejściem głównym. W zamian projektant przewidział „dostawienie pawilonu-wiatrołapu”.

– Będą to przenikające się prostopadłościennymi bryłami: szklana i żelbetowa, obramowane portalem w formie żelbetowej otwierającej ściany oraz ażur nawiązujący

do form organicznych – czytamy w koncepcji architektonicznej przygotowanej przez gliwicką firmę BUD SERWIS RDK.

– Na przebudowę wejścia wpłynęło kilka czynników. Po pierwsze kwestie techniczne. Obecna konstrukcja jest mało sensowna. Powstaje pewien rodzaj szklarni, który nagrzewa budynek, co ma negatywny wpływ na korzystanie z obiektu. Po drugie, ważna była dla nas sprawa powrotu do pierwotnego wyglądu tego budynku – mówił nam w ubiegłym roku **Marek Jarzębowski**, rzecznik prezydenta Gliwic.

Koszt inwestycji to ok. 6,6 mln złotych. Wykonawcą prac

remontowych jest Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych i transportowych CECHINI Stanisław i Józef Cechini z Krynicy Zdrój, a ich koniec zaplanowano na sierpień przyszłego roku.

W obiekcie wybudowanym pod koniec lat dwudziestych zeszłego wieku początkowo mieścił się słynny Haus Oberschlesien, który należał do najbardziej prestiżowych hoteli na Górnym Śląsku. Autorem projektu Haus Oberschlesien była wrocławska pracownia Gaze & Botcher. W czasie drugiej wojny w budynku składowano materiały propagandowe III Rzeszy. W styczniu 1945 roku obiekt został podpalony przez wkraczających do Gliwic czerwonarmistów. Gmach odbudowano, a autorem przebudowy był związany z Gliwicami architekt **Tadeusz Teodorowicz-Todorowski**.

Tu naprawisz swój rower

Jeszcze latem na terenie Gliwic pojawi się pięć parkingów dla rowerów wraz ze specjalnymi stacjami naprawczymi. Rozwiązanie, z którego od kilku miesięcy korzystają m.in. mieszkańcy osiedla Obrońców Pokoju, powtórzone zostanie również w innych rejonach miasta.



Urządzenia zlokalizowane zostaną na Alei Sikornik, w rejonie placu zabaw przy ul. Horsta Bienka, na Alei Przyjaźni, na placu Inwalidów Wojennych oraz przy ścieżce pieszo-rowerowej przy Radiostacji. Stacje napraw rowerów mają pomóc mieszkańcom w zrobieniu krótkiego przeglądu jednośladów lub w dokonaniu ich szybkiej naprawy. Koszt planowanej na drugą połowę sierpnia realizacji to 23,6 tys. zł.

– Stacje napraw będą wyposażone w zestaw kluczy imbusowych, klucze torx, wkręta krzyżowe i płaskie, klucze płaskie, śrubowoskuwacz i rozkuwacz łańcucha, klucze pierścieniowe do szprych, łyżki do opon oraz pompkę rowerową z adapterem na wszystkie zawory rowerowe – informuje nas **Roksana Burzak** z Wydziału Przedsięwzięć Gospodarczych i Usług Komunalnych Urzędu Miejskiego w Gliwicach. – Stacje napraw

czekają na samodzielną reperację przedziurawionej dętki, napompowanie opony, regulację siodełka lub hamulców. Dodatkowo wykonanie napraw ułatwi możliwość zawieszenia roweru – dodaje.

Przypomnijmy, pierwsza stacja napraw pojawiła się w Gliwicach na początku roku z inicjatywy Centrum Handlowego Forum.

Wiosną (na wniosek radnego Krzysztofa Kleczki) w podobną instalację wyposażono osiedle Obrońców Pokoju (na zdjęciu).

– Rozbudowa stacji napraw na pewno cieszy. Wraz z istniejącymi już przy gliwickich centrach handlowych Forum i Auchan w wyraźny sposób

poprawia dostępność miejsc do naprawy rowerów w mieście. Teraz czekamy na dobre drogi dla cyklistów – komentuje inicjatywę **Andrzej Parecki** z Gliwickiej Rady Rowerowej.

Budowa parkingów ze stacjami napraw to nie jedyna dobra informacja dla gliwickich rowerzystów w ostatnich tygodniach. W czerwcu Miasto ogłosiło przetarg nieograniczony na organizację, zarządzanie i eksploatację systemu miejskich wypożyczalni rowerów. Na początek koncepcja zakłada stworzenie 10 stacji, a w każdej znajdzie się 10 rowerów. To krok długo oczekiwany, choć ciągle nie został rozwiązany podstawowy problem komunikacji rowerowej w Gliwicach, czyli brak ścieżek rowerowych z prawdziwego zdarzenia w centrum miasta. Dopóki przynajmniej w części nie powstaną, dopóty Gliwice nie będą miastem przyjaznym dla rowerzystów.

Michał Szewczyk

Rowerem wokół Gliwic

Turystyczny Klub Kolarski PTTK im. Władysława Huzy w Gliwicach zaprasza na wycieczkę rowerową pod tytułem „Na szlaku Odznaki Turystycznej Ziemi Gliwickiej”.

Wyjazd na trasę z gliwickiego Rynku zaplanowano o godz. 9.00, w niedzielę 24 lipca, pod opieką doświadczonych przewodników turystyki kolarskiej. Trasa: Gliwice – Kozłów – Rachowice – Łącza – Kotłarnia – Kaplica Św. Magdaleny – Twóróg Mały – Sośnicowice – Łany

Wielkie – Gliwice. W sumie około 65 km, tempo turystyczne.

Wycieczka organizowana jest w ramach ogólnopolskiej akcji PTTK pod hasłem „Wędruj z nami ojczyzstymi szlakami” promującej wspólne poznawanie walorów

krajoznawczych Polski oraz zdobywanie regionalnych odznak krajoznawczych. Trasa wycieczki prowadzić będzie przez miejscowości będące jednocześnie punktami kontrolnymi przy zdobywaniu Odznaki Turystycznej Ziemi Gliwickiej.

Ogrody Dziewanny

DZIEŃ OTWARTY sobota, 23 lipca 10-15.00

Mieszkania gotowe do odbioru

Oferujemy:

- mieszkania w nowoczesnym czterokondygnacyjnym budynku
- ogródki do mieszkań na parterze
- przestronne słoneczne loggie
- parking podziemny
- doskonała lokalizacja
- pełna infrastruktura

www.mieszkania-ogrodydziewanny.pl

BIURO SPRZEDAŻY: GLIWICE, ul. Dziewanny tel. 660 726 798

sprzedaz@mieszkania-ogrodydziewanny.pl

Przepis na dobre miasto?

„W Gliwicach jest wiele szans do wykorzystania”

– W centrum Kopenhagi proces zmian trwał kilkadziesiąt lat. A zamykania ulic następowało w siedmiu etapach. Zaczęto od jednej ulicy. Pojawiły się protesty właścicieli sklepów. Mówili, że tracą klientów. Okazało się, że klientów jest więcej, wkrótce zamknięto więc kolejne ulice – mówi w rozmowie z *Gazetą Miejską* architekt i urbanista, dr. hab. Michał Stangel z Politechniki Śląskiej.

Michał Szewczyk, *Gazeta Miejska*:

Jaki jest obecnie najlepszy przepis na „dobre miasto”?

dr hab. inż. arch. Michał Stangel: Przyjmuje się, że jest to tzw. „miasto zwarte”, w którym możemy przemieszczać się nie tylko samochodem, ale też pieszo i rowerem. Miasto, w którym przemieszczane są różne funkcje – gdzie mieszkamy, pracujemy, robimy zakupy czy idziemy do knajpy – i to wszystko znajduje się blisko siebie. Gdy te elementy są ze sobą powiązane to dodatkowo pojawia się szereg plusów np. oszczędzamy czas i energię na przejazd. To jest model miasta zwanego, zrównoważonego, który jest obecnie promowany w doktrynach urbanistycznych i w polityce Unii Europejskiej.

MSZ: Gliwice wypełniają te kryteria?

M.S.: Struktura śródmieścia jest idealną tkanką miasta zwanego, o której np. amerykańskie miasta marzą i starają się ją osiągnąć. Ważne żeby to podtrzymać i pod tym kątem szukać rozwiązania na nowe części miasta. Dobrym przykładem jest kwartał na rogu ul. Mikołowskiej i Jana Pawła II – u góry mieszkania, na dole usługi, wytworzyła się świetna przestrzeń publiczna. Jest jednak sporo miejsc, które można by wykorzystać lepiej. Np. teren wokół Radiostacji. Jest od dworca oddalony w podobnej odległości jak Plac Grunwaldzki, którego okolice uchodzą za najlepsze miejsce do życia w Gliwicach. Tymczasem wokół Radiostacji mimo remontu, otoczenie nie jest odpowiednio zagospodarowane. Lidl, sady i pusta przestrzeń. Ważne żeby wszystko się synergicznie uzu-

pełniało. Świadoma polityka miejska powinna stymulować takie przemysłane działania.

MSZ: Gliwice są trochę pomiędzy. Geograficznie w aglomeracji śląskiej, ale tak naprawdę już na jej skraju. Kulturowo polskie, czeskie, niemieckie i znowu polskie; ale też będące mieszkanką śląskości i tego co z Kresów. Jaka jest więc prawdziwa tożsamość Gliwic?

M.S.: Na pewno jest ona różnicowana. Historyczna, średniowieczna, której przykładem jest piękna starówka, ale też industrial – kopalnie i przemysł. Jej nowy

MSZ: Ostatnio sporo mówi się o relacjach na linii rowerzyści – kierowcy. Potrzebę ograniczenia ruchu samochodowego sygnalizują społecznicy i ruchy miejskie. Z punktu widzenia urbanistów to dobre rozwiązanie czy chwilowa moda?

M.S.: Od zawsze jeżdżę po Gliwicach na rowerze, ale dopiero jak moje dzieci wsiały na rower, zdałem sobie sprawę, jak jest to w Gliwicach niebezpieczne. Miasto chwali się dużą liczbą ścieżek rowerowych, i tak jest, ale na ścieżkach rekreacyjnych dookoła miasta. W centrum natomiast są to tylko odcinki.

M.S.: Całe rozwiązanie ul. Wieczorka i Dolnych Wałów pozostawia niedosyt. Jest pięknie zrobiona, nowa kostka, mała architektura, ale zupełnie niefunkcjonalna. Szerokość ulicy Wieczorka to ok. 10 metrów. Zakaz parkowania w tym miejscu jest więc niezrozumiały. Przy tej szerokości można spokojnie dopuścić parkowanie z jednej strony, albo zrobić szersze chodniki. Zresztą śródmieście jest też za bardzo podporządkowane samochodom. Układ śródmiejski – ul. Wrocławska i Dworcowa były dawniej normalnymi ulicami dwukierunkowymi. Później przerobione zostały tak żeby puszczać ich śladem tranzytu. Teraz nie ma już powodu by tak wyglądały, choć niestety już układ ten został ugruntowany łącznicami z DTŚ. A to mogły być prawdziwe ulice miejskie, z szerokimi chodnikami, drzewami czy ścieżkami rowerowymi

MSZ: Tymczasem w centrum pojawiła się właśnie DTŚ. Dla wielu gliwiczian to nowa jakość, ale nie brakuje głosów, że to błąd, który Gliwicom będzie przez lata odbijał się czkawką.

”DTŚ to kontrowersyjna inwestycja. Takich rzeczy w Europie już się nie robi – wręcz przeciwnie – wyprowadza się drogi na zewnątrz, bądź chowa pod ziemię, a na powierzchni robi przestrzeń publiczną.

wymiar to Nowe Gliwice, czyli świetny przykład rewitalizacji, dobra architektura, a jednocześnie inkubator przedsiębiorczości. Warto pamiętać też o dziedzictwie niemieckim i tym, jak ukształtowane zostały Gliwice przed wojną: koncepcja miasta ogrodów i duża ilość zieleni. Często zresztą mówi się, że najlepsze wzory urbanistyczne wywodzą się z wizji międzywojennych.

Pewne fragmenty zrobione są dobrze, ale nie są ze sobą powiązane w jeden system. Jedziemy ul. Korfańskiego przez Plac Mickiewicza, Skwer Botrop... i nagle ścieżka się urywa. A system ścieżek rowerowych powinien być intuicyjny i ciągły.

MSZ: Jest więcej takich punktów w centrum miasta?

M.S.: To kontrowersyjna inwestycja. Takich rzeczy w Europie już się nie robi – wręcz przeciwnie – wyprowadza się drogi na zewnątrz, bądź chowa pod ziemię, a na powierzchni robi przestrzeń publiczną. Natomiast jeżeli uznajemy już, że potrzebujemy tutaj drogi (bo na pewno są argumenty „za”) to są inne możliwości – taka koncepcja powstała na naszym wydziale pod kierunkiem dra Zbigniewa Sąsiad-

ka. Zamiast arterii w parametrach drogi szybkiego ruchu, zaproponowano stworzenie szerokiej ulicy miejskiej, ze szpalerem drzew, ścieżkami, chodnikami. Taką ulicą jest np. Aleja Trzech Wieszców w Krakowie. Jeździłoby się trochę wolniej niż teraz, za to włączone zostałyby obszary, które znajdują się wokół. Bo to co obecnie najbardziej boli, to zmarnowane pasmo terenu wzdłuż DTŚ.

MSZ: Może zrekompensuje to ponoć ciągle aktualny – choć już trochę zakurzony – pomysł stworzenia alei spacerowej na ul. Zwycięstwa?

M.S.: Pamiętajmy, że istotą deptaka nie jest tylko to żeby



Dr hab. inż. arch. Michał Stangel – architekt, urbanista, adiunkt w Katedrze Urbanistyki i Planowania Przestrzennego na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej. Zajmuje się problematyką rewitalizacji miast, zagospodarowania przestrzeni publicznych i rozwoju dzielnic mieszkaniowych. Autor ok. 40 opracowań urbanistycznych. Laureat konkursów urbanistyczno-architektonicznych (ostatnio I miejsce w międzynarodowym konkursie Nowa Huta Przyszłości). Członek Izby Urbanistów, TUP i Polskiego Stowarzyszenia Budownictwa Ekologicznego (PLGBC).

po nim deptać, ale żeby koncentrował różne funkcje, handel i usługi. Na pewno nie można by jej całkowicie zamknąć, żeby nie poprzecinać prostokątnych wyjazdów. Odcinkowe zamknięcie mogłoby przynieść efekt, ale korzystne mogłoby też być ograniczenie ruchu (np. tylko dla mieszkańców) i poszerzenie chodników.

MSZ: A starówka? Przez lata mówiono nam, że po remoncie będzie zamknięta dla ruchu. Ostatecznie otrzymaliśmy strefę zamieszkania z pierwszeństwem pieszych i ograniczeniem do 20km/h.

M.S.: To bardzo dobry pomysł, który jednak zupełnie nie funkcjonuje. Nadal jest po prostu niebezpiecznie. Proces humanizowania starówki często trwa długi czas. W centrum Kopenhagi, która uznawana jest za jedną z najlepszych pieszo-rowerowych przestrzeni na świecie, proces zmian trwał kilkadziesiąt lat. A zamykanie ulic następowało w siedmiu etapach. Zaczęto od jednej uli-

cy. Pojawiły się duże protesty właścicieli sklepów. Mówili, że stracą klientów. Okazało się, że klientów jest więcej, wkrótce zamknięto więc kolejne ulice. Etapizacja i sprawdzanie sytuacji na bieżąco to dobry pomysł. Można też takie rozwiązania prototypować, wprowadzać testowo np. w weekendy albo w wakacje. Dobrym przykładem jest Times Square w Nowym Jorku. Najpierw zastosowano tymczasowe rozwiązanie, a gdy zaczęło się sprawdzać, zrobiono twarde projekty. W takich

od lat nie potrafią sobie poradzić. Kolorowy bałagan na ul. Raciborskiej też mało komu przeszkadza. Za to na zielonych skwerach często widać zaparkowane samochody. Może te zmiany to uszczęśliwienie na siłę?

drobne działania poprawiające komfort, mają ogromny potencjał i powstaje efekt sprzężenia zwrotnego. Takie miejsca można ożywiać niezależnie od mentalności. Warto się na nich skupiać. Myślę, że w Gliwicach jest nią np. oś łącząca campus Akademicki z placem Krakowskim i dalej aż do Placu Piłsudskiego. Skwerki, zieleń, lokale usługowe w parterach... aż się prosi by stworzyć coś co będzie przyciągać tutaj ludzi. Tymczasem mamy dużo zaniedbanej mikrop przestrzeni jak np. na ul. Strzody.

zieleni nie szanuje (spór o lipy, kwestia zbiorników retencyjnych). Szukamy dziury w całym czy rzeczywiście miasto ma z tym problem?

M.S.: Mamy w Gliwicach dużo przestrzeni zielonych, ale ich potencjał jest w dużej mierze zmarnowany. W modelu miasta zwartego najważniejsza jest krawędź, styk przestrzeni zielonej i przestrzeni zabudowanej. Najbardziej wyrazisty przykład to park centralny na Manhattanie. Duży teren zielony, a obok najdroższe działki w Nowym Jorku. Ten model przenosi się do wielu miast. W skali Gliwic tak działa Plac Grunwaldzki. Ale w innych miejscach często mamy takie zmarnowane krawędzie: przy Parku Chrobrego, skwerze Dessau, częściowo w parku przy ul. Chorzowskiej, ale też w Parku Szwajcaria. Poważna inwestycja w zieleń, a na krawędziach tył marketu, cmentarz i DK-88. Jeżeli pompujemy w takie działania kilka milionów to warto podejść do niego kompleksowo. Rozwój zabudowy powinien następować na styku z parkiem – wówczas mielibyśmy wartość dodaną. To nie jest kwestia estetyki,

ale ekonomii i wydajności w wykorzystaniu zasobu, jakim jest zieleń miejska.

MSZ: Podsumowując, propozycje z ostatnich lat, które wdrażane są w gliwickiej przestrzeni miejskiej, mają jakiś wspólny mianownik, który kreuje miasto na przyszłość?

M.S.: Na pewno podstawową wizją jest ta dotycząca miasta technologicznego i efektywnego gospodarczo. To na pewno jest ważne, miasto jest przecież skomplikowanym tworem. Natomiast nie należy tego przeciwstawiać i zaniedbywać "miasta dla ludzi". Z punktu widzenia tzw. „zrównoważonej urbanistyki” miasto trzeba rozwijać tak, by maksymalizować korzyści w różnych dziedzinach i kreować efekt synergii. Rozwiązania gospodarcze i infrastrukturalne powinny łączyć się z kreowaniem funkcjonalnej, przyjaznej i użytecznej przestrzeni dla mieszkańców. Myślę, że w Gliwicach jest dużo szans do wykorzystania. Sporo przedsięwzięć można realizować lepiej. Jest dobrze, ale mogłoby być bardzo dobrze bądź celująco. □

” Mamy w Gliwicach dużo przestrzeni zielonych, ale ich potencjał jest w dużej mierze zmarnowany. W modelu miasta zwartego najważniejsza jest krawędź, styk przestrzeni zielonej i przestrzeni zabudowanej. Najbardziej wyrazisty przykład to park centralny na Manhattanie.

wypadkach estetykę należy brać pod uwagę na końcu, najpierw trzeba sprawdzić funkcjonalność.

MSZ: Jesteśmy gotowi na to mentalnie? Z chaosem reklamowym urzędnicy jakoś

M.S.: W literaturze wyróżnia się trzy rodzaje przestrzeni dla pieszych. Pierwsze, które niezależnie od estetyki i tak dobrze działają. Druga grupa to takie, które niezależnie od podjętych działań i tak nie będą dobrze działać, bo np. nie ma odpowiednich funkcji, jest za duży ruch itp. Ale jest też strefa pomiędzy, kiedy

MSZ: Gliwice uchodzą za jedno z najbardziej zielonych miast w regionie, ale w ostatnich latach coraz częściej, jako te, które tej

P R O M O C J A

WAKACYJNE CIĘCIE CEN REKLAM W GAZECIE MIEJSKIEJ

35%

cała strona
1050,00 - 35%
682,50 +23%VAT

pół strony
650,00 - 35%
422,50 +23%VAT

1/4 str.
450,00 - 35%
292,50 +23%VAT

1/8 str.
320,00 - 35%
208,00 +23%VAT

OBOWIAZUJE DO KOŃCA SIERPNIA 2016. DOTYCZY REKLAM MIN. 1/8 STRONY
KONTAKT: redakcja@gazeta-miejska.pl tel. 32 230-84-51, kom 503 10-60-19
pn.-pt. w godz. 10-16.00

18 grudnia 2012 Nr 600
gazeta miejska

Za siedmioma rzekami. Berybojka wodna

Przed nami „Potwornie piękny weekend” z Ulicznikami. Weekend teatralny rozpoczynamy spotkaniem z kolektywem **Lufcik na Korbkę** – „Za siedmioma rzekami. Berybojka wodna” (23.07, godz. 16:00) to miłosna historia Rudolfa i Hoski. Opowieść o romantycznym uczuciu, które narodziło się nieopodal śluzu wodnej wbrew przeciwnościom. Trochę poskromienia złoŹnicy, trochę śląskich Utopca, Be-boka i Meluzyny, w dodatku

okraszone szwarym Alojzem. Reżyseria: Agnieszka Batóg

W sobotę **23 lipca o godz. 21:00** w Parku Chopina **Wędrujące Lalki Pana Pezo** z Rosji i ich potworne przedstawienie „Moonsters”. Potwornie pogodne, barwne i żywiołowe. Spektakl łączy w sobie różne gatunki i estetyki teatralne. Atutem widowiska są unikalne maski i kunszt sztuki aktorskiej. Teatr kultury karnawału, maski i gro-

teski został powołany w 1993 r. w Sankt Petersburgu. Aktorzy czerpią inspirację z barokowej opery, średniowiecznych miniatur, cyrku Felliniego i dosłownie wszystkiego. Podczas spektaklu, każdy ma szansę zostać królem, dzielnym rycerzem, Księżniczką, Potworem lub po prostu zdumioną publicznością. Reżyseria: Anna Szyszkina

Spotkanie teatralne dla dzieci – „O Bałwankach, które szu-

kały Słońca” (24.07, 16:00)

Niedzielny spektakl dla maluchów przyjechał tym razem z Ukrainy. Historia opowiada o dwóch Bałwankach, które nie wiedząc czym jest słońce, wyruszają go szukać i prosić, by ich nie roztopiło. Niestety, nic nie idzie po ich myśli. Po drodze spotykają różne leśne zwierzęta: Wronę, Niedźwiedzia i Zająca, które nie mogą się doczekać wiosny i pierwszych ciepłych promieni słońca. Czy Bałwankom uda się zobaczyć słońce? Czy zwierzęta z lasu doczekają się wiosny? Po spektaklu warsztaty robienia bałwanków – bez śniegu.

Reżyseria i adaptacja scenariusza: Olesia i Stanislav Voitsekhevskiy (na podstawie sztuki „Słońce i bałwanki” autorstwa Aleksandra Veselova).

W niedzielę dwukrotne spotkanie (17:00, 19:00) z **Jordie Gali**, który w formie happeningu skonstruuje na naszych oczach osobistą instalację. Performer w zupełnej ciszy tworzy budowlę przypominającą rzeźbę. Jordie Gali to tancerz tańca nowoczesnego, absolwent Institut del Teatre de Barcelona. W tym, co robi, widać fascynację gestami i ruchem wywodzącym się z pracy fizycznej, częściowo z powodu jego rodzinnych tradycji w budownictwie i architekturze. Instalacje artysty eksplorują napięcie pomiędzy przeciwnymi siłami w celu stworzenia konstrukcyjnej iluzji. Wykorzystuje pion, poziom, złożone struktury, kawałki



Lufcik na Korbkę

Fot. Inqator Teatralny

Wędrujące Lalki Pana Pezo



Fot. materiały organizatora

liny i drewna. Reżyseria: Jordie Gali

Oprócz tego, w sobotę i niedzielę od 11:00 strefa **Przystanku Śniadanie i Stodkiego Życia**, animacje, warsztaty taneczne, zonglerka z **Hapijama Fun Art** oraz „**Mercurius czyta baje**” – spotkanie z książką w parkowej alejce Forum. Bajki czytają aktorzy kolektywu **Lufcik na Korbkę**.

**X MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL ARTYSTÓW
ULICY „ULICZNY” W GLIWICACH**

Lipiec z Bachem

Przed nami kolejny tydzień z Gliwickim Fesitwalem Bachowskim. To jeden z najstarszych festiwali muzyki dawnej na Śląsku. Organizowany jest od 2000 roku. Podczas minionych edycji wystąpili m.in. Frank de Bruine (Holandia), Allan Rasmussen (Dania), Maria Keohane (Szwecja), Marilla Vargas (Brazylia), Ryo Terakado (Japonia) i wielu innych.

– W tym roku wspólnie ze znakomitymi gośćmi odbędziemy fascynującą podróż od barokowego kosmosu słynnych bachowskich „Wariacji Goldbergowskich” poprzez perły muzyki wokalne i koncertowej, aż po niezwykle finałowe spotkanie kilku pozornie bardzo odległych od siebie muzycznych światów – zachęca **Piotr Oczkowski**, pomysłodawca festiwalu.

Program festiwalu na najbliższe dni:
23 lipca 2016, godz. 20.00,
Kościół pw. Podwyższenia

Krzyża Świętego, ul. Daszyńskiego 2 „**Rodzinne muzykowanie**”
Tytus Wojnowicz – obój barokowy, **Robert Bachara** – skrzypce barokowe, **Agnieszka Świątkowska** – skrzypce barokowe

CONSORTIUM SEDINUM
Urszula Stawicka – klawesyn, kierownictwo artystyczne w programie: J. S. Bach, J. B. Bach, C. Ph. E. Bach
26 lipca 2016, godz. 20.00,
Scena Bajka, ul. Dolnych Wałów 3
„**Barok progresywny**”

NIKOLA KOŁODZIEJCZYK ORCHESTRA
Nikola Kołodziejczyk – fortepian, dyrygent

Organizatorzy festiwalu:
Klub Inicjatyw Kulturalnych, Miasto Gliwice, Gliwicki Teatr Muzyczny, Parafia pw. Wszystkich Świętych, Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, Parafia Ewangelicko-Augsburska

Biurowisko festiwalowe:
COK „Perełka” – Gliwice, ul. Studzienna 6, tel. 32/ 231 55

36, www.kikgliwice.com czynne od poniedziałku do piątku w godz. 12.00-18.00

Bilety na koncerty do nabycia za pośrednictwem portalu www.bilety24.pl oraz w Centrum Informacji Kulturalnej i Turystycznej – Gliwice, ul. Dolnych Wałów 3, tel. 32/ 231 38 55.

W dniu koncertu sprzedaż biletów wyłącznie w miejscu koncertu na godzinę przed jego rozpoczęciem.

(msz)



Zupełnie nowa wersja jednego z największych przebojów komedii lat osiemdziesiątych. Owszem, duchy wciąż grasują, wciąż są niebezpieczne, ale ich pogromcami będą... pogromczynie! Nowa odsłona pokazuje, czym naprawdę jest GIRL POWER! Erin Gilbert (Kristine Wiig) i Abby Bergman (Melissa McCarthy) są autorkami książki o duchach. Jednak ich praca zostaje zdezwuowana i wyśmiana przez naukowców. Ale nadchodzi czas rewanżu – kiedy duchy opanowują Manhattan, Abby i Erin wkraczają do akcji...

DLACZEGO WARTO SEGREGOWAĆ

Segregacja odpadów domowych nie jest trudna. Bardzo duże znaczenia ma wrzucanie wysegregowanych śmieci do specjalnych pojemników.

Znaczną część odpadów można przerobić albo ponownie wykorzystać. Dzięki nam - tzw. śmieci mają szansę na swoje drugie życie. Można odzyskać z nich cenne surowce, których zapasy szybko się kurczą. Przetwarzanie i ponowne wprowadza-

nie do obrotu surowców wtórnych to duża gałąź przemysłu. Dzięki segregowaniu odpadów możemy odzyskać surowce, dzięki którym wyprodukujemy nowe używane przez nas produkty, m.in. kubki, doniczki, a nawet meble czy ubrania.

W roku 2014 poziom recyklingu, przygotowania do ponownego użycia papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła wyniósł 14,65% ledwie przekraczając wymagane

minimum. Tylko prawidłowa segregacja umożliwi osiągnięcie lepszych wyników odzysku surowców, tym bardziej że w kolejnych latach wymagany wskaźnik recyklingu wzrasta. W roku 2015 będzie to 16% a w roku 2020 będzie to 50% recyklingu.

Selektywna zbiórka odpadów we własnym domu to podstawowy krok do odzysku i recyklingu.

ABC SEGREGACJI ODPADÓW KOMUNALNYCH

PAPIER

– ciekawostki i dobre praktyki:

- Do produkcji 1 tony papieru potrzeba ok. 17 drzew. Drzewa te produkują rocznie tlen, który wystarczyłby dla 170 osób
- Oszczędzaj papier – nie drukuj tego co możesz przeczytać na monitorze!
- Zgniataj pudełka! Wrzucaj tylko suchą, pozbawioną pleśni czy grzybów makulaturę!

WRZUCAMY

gazety, czasopisma, katalogi, broszury, ulotki, reklamy, książki, zeszyty, papier do pisania, papierowe torby na zakupy, kartony, tektury, tekturę falistą, papier kserograficzny, papier szkolny i biurowy, koperty, prospekty

NIE WRZUCAMY

kartonów i tektur pokrytych folią aluminiową (np. opakowania po mleku), wodoodpornego papieru opakowaniowego, tłustego i zabrudzonego papieru, papieru termicznego i faksowego, kalki, odpadów higienicznych (w tym pieluch), tapet, worków po cementach

TWORZYWA SZTUCZNE/METAL I OPAKOWANIA WIELOMATERIAŁOWE

– ciekawostki i dobre praktyki:

- Rozkład plastikowej butelki może trwać 500 lat!, a puszki do 400 lat!
- Foliowa torba rozkłada się 300 lat! Na zakupy zabieraj torby wielokrotnego użytku.
- Z 35 plastikowych butelek można wyprodukować bluzę z polaru
- Dzięki recyklingowi oszczędzasz surowce i energię (plastik produkuje się z pochodnych ropy naftowej)
- Zgniataj butelki i wyrzucaj bez nakrętek

WRZUCAMY

nakrętki, zgniecione opakowania po napojach typu PET, kosmetykach i chemii gospodarczej, plastikowe worki, torebki i reklamówki, koszyki po owocach i pojemniki po wyrobach garmażeryjnych, plastikowe opakowania po żywności, a także wszelkie inne produkty/opakowania z tworzyw sztucznych, które oznakowane są symbolem recyklingu, opakowania wielomateriałowe np. kartony po mleku i sokach, opa-

kowania metalowe i aluminiowe (kapsle, pokrywki słoików, puszki, pudełka, folia aluminiowa)

NIE WRZUCAMY

butelek po olejach, gumy, butelek z jakąkolwiek zawartością, opakowań po farbách i chemikaliach, aerozoluach, środkach chwastobójczych, a także innych opakowań zanieczyszczonych substancjami niebezpiecznymi, baterii, sprzętu AGD, tworzyw sztucznych pochodzenia medycznego, folii budowlanej

SZKŁO

– ciekawostki i dobre praktyki:

- Opakowania szklane można przetwarzać nieskończoną ilość razy
- Ponowne wykorzystanie jednej butelki to oszczędność 1100 W energii, której potrzeba do wyprodukowania nowej. Tyle energii wystarczy aby przez 5,5 godziny oglądać TV lub 22 godziny korzystać z komputera
- Nie tłucz szkła przed wrzuceniem do pojemników!
- Butelki i słoiki wrzucaj bez nakrętek.

WRZUCAMY

szklane butelki i słoiki po napojach i żywności, szklane opakowania po napojach alkoholowych, a także inne przedmioty szklane ze znakiem GL70, GL71 oraz GL72

NIE WRZUCAMY

porcelany i ceramiki, fajansu, żarówek, lamp fluorescencyjnych, neonowych i rtęciowych, reflektorów, szkła okularowego, szkła kryształowego i żaroodpornego, ekranów i lamp telewizyjnych, lusterek, szyb samochodowych i okiennych, luksferów

ODPADY ULEGĄCE BIODEGRADACJI, W TYM ZIELONE

– ciekawostki i dobre praktyki:

- W Polsce marnuje się blisko 9 mln ton jedzenia rocznie
- Kupuj tyle ile zjesz
- Resztki jedzenia mogą zabrudzić inne surowce, dlatego usuń je przed wyrzuceniem
- Nie wrzucaj w workach
- Kompostuj odpady jeśli masz ogródek

WRZUCAMY

obierki z warzyw i owoców, skorupki jaj, stare pieczywo, fusy po kawie (również z filtrem papierowym) i herbacie, łupiny orzechów, ziarna i pestki, zwiędłe kwiaty i rośliny, odpady z ogrodów (trawa, liście, gałązki itp.), opakowania z folii biodegradowalnej

NIE WRZUCAMY

płynnych resztek jedzenia, mięsa, resztek po posiłkach, popiołu, odchodów zwierzęcych

ODPADY ZMIESZANE

– ciekawostki i dobre praktyki:

- Odpady nie podlegające segregacji wrzucaj do zmieszanych odpadów komunalnych. Nie zabrudzaj nimi już wysegregowanych.
- Nie wszystko jednak powinno trafić do odpadów zmieszanych, np. baterie z zegarka elektronicznego mogą zatruć 400 litrów wody. Wrzuć je do specjalnych do tego przygotowanych pojemników.
- Pamiętajmy o możliwości dostarczenia nadmiaru wszystkich wysegregowanych opa-

dów komunalnych do Punktu Selektywnego Odbierania Odpadów Komunalnych zlokalizowanego przy ul. Cmentarnej 19F

- Do punktu PSZOK, przy ul. Cmentarnej 19F można oddać odpady typu: baterie, leki przeterminowane, substancje niebezpieczne, zużyty sprzęt elektroniczny, wielkie gabaryty, gruz poremontowy wytworzony w gospodarstwie domowym

WRZUCAMY

odpady, których nie można zakwalifikować do żadnej innej kategorii, kompletnie wygaszony popiół z pieca, kominka i grilla, zużyte środki higieny osobistej, resztki po posiłkach (np. wędlina, mięsa i kości), tłusty i zabrudzony papier (np. papier po maśle lub margarynie), opakowania po olejach spożywczych

NIE WRZUCAMY

leków, chemikaliów, sprzętu elektrycznego i elektronicznego, baterii, odpadów rozbiórkowych i budowlanych, zużytych akumulatorów, odpadów wielkogabarytowych oraz innych odpadów niebezpiecznych

PRZYPOMINAMY O WPROWADZONYCH ZMIANACH

Harmonogramy z terminami odbioru odpadów komunalnych gromadzonych w pojemnikach lub workach, wielkich gabarytów i mycia pomników dostępne są na stronie internetowej www.um.zabrze.pl w zakładce odpady komunalne.

WIELKIE GABARYTY

Odbiór odpadów wielkie gabaryty odbywa się spod zatok śmietnikowych wg harmonogramu dostępnego na stronie miasta. Mieszkańcy w budynkach jednorodzinnych raz na kwartał, a w wielorodzinnych raz w miesiącu mogą wystawić odpady wielkie gabaryty przy zatokach śmietnikowych.

Odpady wielkogabarytowe to odpady komunalne powstające w naszych domach, które ze względu na duże rozmiary lub wagę nie mieszczą się w standardowych kontenerach na śmieci. Do tej grupy odpadów zaliczamy: stoły, krzesła, szafy, tapczany, łóżka, fotele, dywany, materace, rowery, zabawki dużych rozmiarów, itp. Do odpadów wielkogabarytowych nie zalicza się zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Zużyty sprzęt można oddać do punktów zbiórki tego typu odpadów – PSZOK ul. Cmentarna 19 F lub do sklepu, w którym kupujemy nowy sprzęt, na zasadzie jeden za jeden, przy

czym sprzęt musi być tego samego rodzaju.

GRUZ

Każdy mieszkaniec po zgłoszeniu do wykonawcy usługi A.S.A Eko Polska Sp. z o.o. otrzyma raz w roku worki (do 4m³), w których będzie mógł oddać wytworzony w jego gospodarstwie domowym gruz poremontowy. Wykonawca jednorazowo odbierze zgromadzony w workach odpad spod zatoki śmietnikowej.

Do tej grupy odpadów komunalnych nie zalicza się odpadów wytworzonych przez firmy wykonujące usługę w domach, wspólnotach itp.

ZMIANY ODBIORU ODPADÓW SELEKTYWIE ZBIERANYCH (w okresie maj – wrzesień)

ODPADY WIELOMATERIAŁOWE TYPU PLASTIK

Było	Będzie
DOMY JEDNORODZINNE	
1 raz w m-c	2 razy w m-c
DOMY WIELORODZINNE	
1 raz tydzień	2 razy tydzień

ODPADY BIO

Było	Będzie
DOMY JEDNORODZINNE	
2 raz w m-c	4 razy w m-c

Uwaga:

W przypadku stwierdzonych nieprawidłowości w zakresie selektywnego zbierania odpadów komunalnych, zgodnie z art. 9f ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach („w przypadku niedopełniania przez właściciela nieruchomości obowiązku w zakresie selektywnego zbierania odpadów komunalnych podmiot odbierający odpady komunalne przyjmuje je jako zmieszane odpady komunalne i powiadamia o tym gminę”), organ gminy może podjąć działania związane z wszczęciem postępowania w sprawie określenia wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i naliczyć wyższą stawkę opłat dla mieszkańców na danej nieruchomości.



wstęp wolny

8.07 ŁZY / 15.07 TOMASZ KAROLAK
 I PĄCZKI W TŁUSZCZU / 22.07 IVS ALTER
 29.07 KLENCZON LEGENDA - GAME COVER
 5.08 2 PLUS 1 / 12.08 ZBIGNIEW WODECKI
 19.08 HABAKUK / 26.08 DYSKOTEKA



miejsce: **ŚLĄSKIE RANCHO**
Zabrze, ul. Webera 18

dom
muzyki
i tańca

POKŁADY
KULTURY PL

GŁOS
ZABRZA RUDYSE

HOTEL ALPEX

nowiny zabrzańskie

Nasze
Zabrze

tvz
TELEWIZJA
ZABRZE